



Wypłynął na ryby, kontakt się urwał... Strażacy szukali na jeziorze Łabędź zaginionego wędkarza

data aktualizacji: 2021.11.03



To był - na szczęście - fałszywy alarm, wszczęty w dobrej wierze. Cały i zdrowy odnalazł się wędkarz, który dzisiaj przed południem wypłynął na ryby na jezioro Łabędź, po czym urwał się z nim kontakt.

Służby zaalarmowała żona miłośnika wędkowania. Kobieta bardzo się zaniepokoiła, bo z mężczyzną urwał się kontakt, a od jego wyjścia minęło już kilka godzin.

- Według przekazanych nam informacji mężczyzna ten po godzinie 10:00 wypłynął na ryby. Gdy po kilku godzinach nie wrócił, a żona nie mogła się z nim telefonicznie skontaktować, zaalarmowała służby -

mówi st. kpt. Krzysztof Rutkowski, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Iławie.

W akcję zaangażowano duże siły i środki. Na miejsce interwencji w Nowej Wsi wezwano strażaków z jednostki PSP w Iławie i okolicznych jednostek OSP, a także specjalną grupę nurków z Ostródy.

- Działania zostały wkrótce przerwane - okazało się, że mężczyzna, z którym w międzyczasie udało się nawiązać kontakt, już spływa z wędkowania i nic mu nie jest - mówi o happy endzie tej akcji strażak.

Zgłoszenie zostało zakwalifikowane jako fałszywy alarm w dobrej wierze.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Zdjęcia z miejsca interwencji: nadesłane przez Czytelnika portalu www.infoilawa.pl.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/65874-wyplynal-na-ryby-kontakt-sie-urwal-strazacy-szukali-na-jeziorze-labedz-zag>

inionego-wedkarza